



APOLITYCZNE TRAKTOWANIE SŁUŻBY GEODEZYJNEJ?

Tematem konferencji prasowej głównego geodety kraju Jerzego Albina (8 lipca) było podsumowanie prac nad nowelizacją ustawy *Prawo geodezyjne i kartograficzne* oraz projekty informatyczne związane z tworzeniem systemu katastralnego realizowane w ramach programu PHARE. Jak wiadomo, 17 czerwca br. postówie z połączonych Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej odrzucili projekt ustawy *Pgik*. W opinii Jerzego Albina rząd, przedkładając ustawę, zrealizo-

wał zaplanowane przez siebie zadanie, a postówie, odrzucając nowelę, wzięli na siebie odpowiedzialność za konsekwencje tego kroku. Strona samorządowa była odpowiednio wcześniej informowana przez GUGiK o kierunku zmian proponowanych w ustawie. Na przełomie 2003 i 2004 r. różnicą stanowisk zajęła się komisja ekspertów złożona z reprezentantów rządu i samorządu. Większość spornych spraw udało się wtedy rozwiązać, a nierozwiązane – ujęto w protokole rozbieżności. W takim stanie projekt trafił

pod obrady rządu Leszka Millera, który późną wiosną 2004 r. przyjął go i przesłał do Sejmu. Według Jerzego Albina na odrzucenie ustawy wpłynęła obawa przed wprowadzeniem podatku katastralnego wynikająca z myślenia zadań geodezji (porządkowanie stanu prawnego nieruchomości) z celami fiskalnymi państwa (wprowadzenie nowego podatku). Zaważyły także różnice w podejściu do podziału kompetencji pomiędzy organami administracji rządowej i samorządowej (ta ostatnia nawet we

własnym gronie nie jest w stanie wypracować jednolitego stanowiska). Jak zaznaczył, rozwiązania zaproponowane w projekcie były próbą uporządkowania spraw geodezji, m.in. poprzez dofinansowanie słabszych samorządów. Totalnym nieporozumieniem nazwał kojarzenie Integrującej Platformy Elektronicznej (IPE) z próbą centralizacji geodezji. Z drugiej strony powołał się na przykłady rejestrów współpracujących z IPE (PESEL, REGON, elektroniczna księga wieczysta), które są rejestrami prowadzonymi centralnie. Główny geodeta kraju uważa, że podczas prac komisji sejmowych widoczne było stronnicze podejście do ustawy pewnych ekspertów i lobbying producentów oprogramowania, którzy we wprowadzeniu nowelizacji (de facto legalizacji IPE) widzą zagrożenie dla swych interesów. Nazwiska i nazwy jednak nie padły. Według Albina najrozsądniejszym rozwiązaniem, do którego należy zmierzać, jest „apolityczne traktowanie służby geodezyjnej”.

Tekst i zdjęcie JERZY PRZYWARA

O OSNOWIE W MAŁOPOLSCE

Po raz drugi w Centrum Konferencyjno-Hotelowym „Witek” Krakowskie Koło Integryjne SGP zorganizowało seminarium oraz pokaz sprzętu geodezyjnego (2 lipca). Tym razem impreza pod patronatem marszałka województwa małopolskiego oraz geodety województwa obejmowała tematykę osnowy geodezyjnej. Ciekawy referat na temat stanu i wykorzystania osnowy na terenie miasta Krakowa przedstawił p.o. dyr. MBDGiK Rajmund Niemczyk. Dyrektor PBDGiK Wojciech Basta opisał stan i wykorzystanie osnowy na terenie powiatu krakowskiego i problematykę ujednoczenia prac geodezyjnych. Maciej Antosiewicz natomiast podjął tematykę dotyczącą MSIP i budowy Systemu Pozycjonowania w Małopolsce. Pokaz mieli dwaj dystrybutorzy sprzętu geodezyjnego



– TPI z Krakowa (Topcon) oraz „Nadowski” z Tych (Leica Geosystems), a także firma geoinformacyjna GeoDeZy z Krakowa (przedstawiciel Bentley Systems). Dwie pierwsze chwaliły się nowinkami sprzętowymi, a ostatnia zaprezentowała – oprócz opro-

gramowania dla firm geodezyjnych i ODGiK-ów – jedyną w Polsce grę komputerową dla geodetów. Impreza zgromadziła wielu przedstawicieli przedsiębiorstw geodezyjnych i szkół. Wśród zaproszonych gości znaleźli się

m.in. wiceprezydent Krakowa Kazimierz Bujakowski, wiceminister Stanisław Marczyk, geodeta powiatowy Halina Szałpa i geodeta miejski Maria Kolińska. Impreza zakończyła się grillem i zabawą.

Tekst i zdjęcie IRENEUSZ TYLIBA